Sygn. akt II Ca 828/16, II Cz 1036/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie:	SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku M. W.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczyni i zażalenia uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 30 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 42/16

postanawia: oddalić apelację i zażalenie i ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska

Sygn. akt II Ca 828/16, II Cz 1036/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie oddalił wniosek M. W. z udziałem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. o ustanowienie służebności przesyłu i ustalił, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane z swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i zarazem rozważania Sadu Rejonowego:

M. W. jest właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę (...) w obrębie S. o łącznej powierzchni 1,92 ha położonej w miejscowości S. w gminie S. objętej księgą wieczystą nr (...).

Przez nieruchomość wnioskodawczyni przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna 15 kV stanowiąca odgałęzienie od magistrali O. (odcinek relacji S.(...)) zasilające wieś B. wraz ze stanowiskiem słupowym. Ze stacji L. wychodzi ponadto linia niskiego napięcia 0,4 kV, która przebiega przez działkę wnioskodawczyni i z tej linii zasilane jest gospodarstwo wnioskodawczyni.

13.04.1972 r. przedmiotowe linie elektroenergetyczne 0,4 kV i 15 kV zostały przekazane do eksploatacji Zakładowi (...), wchodzącemu w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...). Od tego czasu przebieg linii nie uległ zmianie, urządzenia są eksploatowane nieprzerwanie do chwili obecnej. Na linii pracownicy uczestnika wykonują przeglądy, prace konserwacyjne i usuwają powstałe awarie.

Zarządzeniem nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego zmieniona została nazwa Zakładu (...) na Zakład (...). Zakład ten wchodził w skład Zakładów (...).

W wyniku podziału przedsiębiorstwa Państwowego pod nazwą (...) Okręg (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „ Zakład (...) w Ł.”.

W dniu 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone w jednoosobową Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zamiast nazwy firmy Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.” została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna. Z dniem 1 września 2010 r. na skutek konsolidacji przeprowadzonej w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) Spółka Akcyjna zaprzestała funkcjonowania w obrocie prawnym jako spółka akcyjna i został przejęty przez (...) Spółkę Akcyjną w L..

Pismem z dnia 25.05.2015 r. roku wnioskodawca wezwał (...) S.A. w L. do zawarcia umowy ustanawiającej służebność przesyłu oraz zapłaty wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie 2.336,00 zł. W odpowiedzi w piśmie z dnia 09.06.2015 r. roku (...) S.A. stwierdziła, że przedstawione w sprawie żądania nie zostały udowodnione, dlatego brak jest możliwość odmienienia się do wniosku o zawarcie umowy o ustanowienie służebności.

Stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów przedstawionych przez wnioskodawcę i uczestnika, treść księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie oraz zeznania świadków. Z zeznań wnioskodawcy i świadków wprost wynika, iż na działce wnioskodawcy znajdują się wskazane we wniosku urządzenia energetyczne i w jaki sposób uczestnik korzysta z nieruchomości. Z dowodów w postaci dokumentów wynika w sposób oczywisty, jakie urządzenia zostały posadowione na przedmiotowej działce, czas objęcia w użytkowanie urządzeń energetycznych przez poprzednika prawnego uczestnika, a nadto ciągłość po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1972 roku.

Sąd zważył, iż stosownie do art. 305^1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Z mocy art. 305^4 k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym skutecznym przeciwko wszystkim osobom (erga omnes), które obciąża nieruchomość jednego właściciela (nieruchomość służebną) na rzecz każdoczesnego właściciela (użytkownika wieczystego) innej nieruchomości. Treść tego prawa polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możności dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu

względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (art. 285 §1 k.c.). Należy przy tym zastrzec, że ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej" w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08, LEX nr 458125).

W rozpoznawanej sprawie, uczestnik (...) S.A. podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, wobec czego właściwym było rozważenie przez Sąd zasadności tego zarzutu, który ma zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Chodzi tu w szczególności o odpowiednie stosowanie przepisów o terminach zasiedzenia oraz skutkach ich przerwania i zawieszenia. W konsekwencji również służebność przesyłu - do której z mocy art. 305^4 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych - może zostać nabyta przez zasiedzenie. To samo dotyczy służebności o treści odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Zasiedzenie prowadzi do nabycia przez posiadacza prawa należącego do innej osoby na skutek wykonywania tego prawa przez czas w ustawie określony. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w okresie oznaczonego w ustawie czasu i biegnie przeciwko właścicielowi.

Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma innych charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy upływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywa tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r. w sprawie III CZP 12/67, opubl. OSNC 1967 r. Nr 12 poz. 212).

W realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż termin do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej rozpoczął swój bieg w dniu 29.04.1972 roku tj. z chwilą, kiedy to protokołami zdawczo-odbiorczymi dotyczących przedmiotowych urządzeń przesyłowych urządzenia te tj. linie energetyczne zostały przekazane poprzednikowi prawnemu uczestnika tj. Zakładowi (...)-Województwo.

Art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 01.10.1990 r. stanowił, że posiadacz samoistny nieruchomości, który w chwili uzyskania posiadania był w dobrej wierze, nabywał własność nieruchomości po upływie dziesięcioletniego okresu posiadania, a posiadacz samoistny, który w chwili uzyskania posiadania był w złej wierze - po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania.

W obecnym stanie prawnym termin zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat przy złej wierze posiadacza i 20 lat przy dobrej wierze. Zmiana Kodeksu Cywilnego w tym zakresie została dokonana ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321).

Dla uznania zarzutu zasiedzenia za skuteczny istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego.

Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie samoistne charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (por. postanowienie SN z 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 9/87, poz. 138). Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi). Faktyczne władztwo charakteryzujące posiadanie samoistne wchodzi w grę wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala jej na korzystanie z rzeczy, i to w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio" wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż poprzednicy prawni uczestnika byli posiadaczem służebności. Z zeznań przesłuchanych świadków jak i zeznań samego wnioskodawcy wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawców w taki sposób jakby przysługiwała im służebność przesyłu. Pracownicy uczestnika i jego poprzedników dokonywali bowiem okresowych przeglądów urządzeń przesyłowych, usuwali awarie. Wszystkie te czynności wchodzą w zakres bieżącej eksploatacji przedmiotowych urządzeń i świadczą o posiadaniu służebności.

Drugą niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza.

Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie III CZP 108/91, opubl. OSNCP 1992 r. Nr 4, poz. 48).

W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy byli posiadaczami w złej wierze, gdyż w chwili uzyskania posiadania wiedzieli bądź mogli się w łatwy sposób dowiedzieć kto jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiegają linie energetyczne i na której posadowione są słupy energetyczne. W sprawie nie zostało wykazane, że poprzednicy prawni (...) S.A. posiadali tytuł prawny do nieruchomości, na której zbudowano linię energetyczną. Uczestnik aby nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową musi więc wykazać, iż był jej posiadaczem przez okres 30 lat.

Zgodnie z treścią art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza (§ 2).

Jak wynika z poczynionych ustaleń posiadaczem służebności w okresie od przekazania do eksploatacji urządzeń przesyłowych wybudowanych na nieruchomości wnioskodawcy było przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...).

Przedsiębiorstwa państwowe do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Obowiązujący do dnia 31.01.1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem należy przyjąć, iż w okresie obowiązywania tego przepisu to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 roku w sprawie sygn. akt I CSK 11/05 (Biuletyn SN 2006/5/11) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05).

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał nie tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1972 r. ale też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego uczestnik mógł więc zgodnie z art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r.

Wskazać w tym miejscu należy, iż objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171 /08, OSNC 2010/1/15).

W świetle wyżej wskazanych okoliczności bez wątpienia uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawców w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tych linii. Wnioskodawca ani jego poprzednicy prawni aż do 2015 roku nie sprzeciwiali się korzystaniu przez uczestnika z nieruchomości należącej do wnioskodawcy. Nie podejmowali do tego czasu żadnych środków prawnych zmierzających do uregulowania stanu prawnego i kwestii przebiegu linii energetycznych przez ich działki.

Przyjmując za początek biegu terminu zasiedzenia datę 29.04.1972 roku uznać zatem należy iż zasiedzenie służebności nastąpiło po upływie 30 lat tj. z dniem 30.04.2002 r. Biorąc pod uwagę, iż w tej dacie posiadaczem służebności była (...) Spółka Akcyjna Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł." - poprzednik prawny uczestnika, zasiedzenie mogło nastąpić na ten właśnie podmiot.

Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. Do zasiedzenia służebności, które trwało przed dniem 03.08.2008 r. należy zatem stosować przepisy dotychczasowe, natomiast o rodzaju i zakresie prawa, które nabywa się w drodze zasiedzenia (a więc czy nabywa się służebność gruntową czy służebność przesyłu) decyduje ustawa obowiązująca w momencie upływu terminu zasiedzenia. A zatem skoro w

przedmiotowej sprawie termin zasiedzenia służebności upływał przed dniem 03.08.2008 r. można było nabyć jedynie służebność gruntową co nie oznacza, iż nie można nabyć tą drogą służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08 (Biuletyn SN 2008/10 „Przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 3051 - 3054 KC) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa."

Dlatego też mając na względzie poczynione powyżej ustalenia i rozważania Sąd uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika jest skuteczny, a w konsekwencji wniosek podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c., uznając że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła wnioskodawczyni. Zaskarżyła je w całości.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 336 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że uczestnik posiadał w sposób samoistny służebność gruntową w swojej treści odpowiadającą służebności przesyłu, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 3054 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w ustalonym na podstawie materiału dowodowego stanie faktycznym doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu.

Mając powyższe na względzie, apelująca wnosiła o:

1. uwzględnienie wniosku tj. ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy, której dotyczy wniosek, służebności przesyłu na rzecz uczestnika w związku z posadowieniem na nieruchomości wnioskodawcy urządzeń przesyłowych należących do uczestnika oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy ustalonej przez biegłego kwoty jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,

2. przeprowadzenie na podstawie art. 382 k.p.c. dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu,

3. zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne,

2. uchylenie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wnosiło oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Zażalenie od powyższego orzeczenia, w części co do punktu 2, tj. w części rozstrzygającej o kosztach postępowania, wniósł uczestnik postępowania.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 520 § 2 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nie zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, tj. kosztów, które uczestniczka musiała ponieść w celu zabezpieczenia swoich interesów, w sytuacji, gdy interesy uczestników niniejszego postępowania były sprzeczne.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o:

— zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 480 zł;

— zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie jest uzasadniona.

Jej autor – jak wskazuje treść środka odwoławczego – nie kwestionuje ustaleń Sądu rejonowego i nie podnosi obrazy prawa procesowego, jednakże należy stwierdzić, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną końcowego rozstrzygnięcia są prawidłowe i nie mogą być skutecznie podważone.

Ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oparte są na dowodach zaoferowanych przez obie strony. Zostały poddane rzetelnej i wnikliwej ocenie zgodnie z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie jest dowolna, mieści się w granicach swobodnej nie uchybiając dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący winien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich brak wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. np. Postanowienie Sądu Najwyższego z 23.01.2001 roku, IV CKN 970/00, nie publ.).

Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała a zarzut obrazy zaskarżonym postanowieniem art. 233 § 1 k.p.c. nie był wyartykułowany.

Zastrzeżenia skarżącej w głównej mierze skoncentrowały się w podważeniu samoistności posiadania przedmiotowej linii energetycznej i urządzeń przez uczestnika. Tak sformułowany zarzut jest całkowicie bezzasadny.

Istnieje fundamentalna różnica pomiędzy posiadaniem nieruchomości i posiadaniem służebności jako takiej. W pierwszym przypadku zasiedzenie uwarunkowane jest przypisaniem władającemu przymiotu posiadacza samoistnego. W drugim przypadku realizacja uprawnień i obowiązków dokonuje się w ramach posiadania zależnego. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować, ale jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie można utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio" wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na względzie, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej, chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por. art. 352 § 2 k.c. oraz art. 337, 338, 339, 346, 347 i 348-351 k.c.). W przypadku natomiast posiadania samoistnego, zachodzi ono jedynie wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala potraktować jako władającego rzeczą w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Można uznać doktrynalnie, że posiadanie służebności gruntowej (w tym przypadku odpowiadające treści służebności przesyłu przed nowelizacją art. 305 k.c.) polega na samoistnym posiadaniu, ale jedynie w granicach danej służebności, które jest faktycznie realizowane. Nie zmienia to jednak – z przyczyn podanych wyżej – samego charakteru posiadania.

Z przedstawionych względów traci na znaczeniu zarzut oparty na treści art. 336 k.c. Z zarzutem tym wiąże się kolejny, który według skarżącej polega na stwierdzeniu, że posiadanie służebności przez Skarb Państwa nie miało charakteru posiadania cywilnego.

Autorka apelacji podnosiła, że władanie to mieściło się w ramach imperium nie zaś dominium, a zatem nie miało postaci posiadania cywilnego i kodeksowego.

Stanowisko to jest oczywiście błędne i ilustruje brak wiedzy w zakresie bogatego dorobku zarówno nauki prawa jak też Sądu Najwyższego wypracowanego na tle art. 336 k.c.

Podkreśla się, że różnica pomiędzy władaniem w ramach imperium i dominium uległa zatarciu. Również rzeczy wyłącznie z obrotu cywilno-pranego mogą być przedmiotem posiadania kodeksowego, o ile uda się sprawować nad taką rzeczą władztwo faktyczne (por. np. A.Kunicki, System prawa cywilnego, t. 2, str. 851-852, postan. SN z 15.03.1963r., I CR 151/63, OSN 1964/9/177).

Błędnie zarzuca autorka apelacji, że przeszkód w przyjęciu posiadania cywilnego po stronie poprzedników prawnych uczestnika należy upatrywać w fakcie, że wejście w posiadanie w ramach przedmiotowej służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nastąpiło na podstawie aktów prawa administracyjnego, tj. decyzji administracyjnych. Sąd Najwyższy w ostatnich uchwałach wielokrotnie podkreślał, że takie posiadanie w ramach służebności jest posiadaniem kodeksowym, a więc może prowadzić do zasiedzenia służebności (por. np. Postanowienie SN z dnia 12.01.2012r., IV CSK 183/11, Legalis Nr 453312, Postanowienie SN z 17.XII.2008r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, wyrok SN z 11.03.2005r., II CSK 489/04, postanowienie SN z 04.10.2006r., II CSK 119/06, M.Prawn. 2006, Nr 21, str. 1128, uchwała SN z 07.10.2008r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008 Nr 10, s.7 oraz uzasadnienie uchwały s. 7 SN z 15.01.2009r., I CSK 333/07, OSNC –ZD 2009, poz. 97).

Wbrew twierdzeniom skarżącego odmienny pogląd nie wynika wcale z uzasadnienia uchwały 7 sędziów SN podjętej dnia 8 kwietnia 2014 roku w sprawie III CZP 87/13.

Przywołana uchwała była podjęta, wobec faktu, iż istniała rozbieżność w judykaturze w zakresie uprawnień jakie wynikały dla przedsiębiorstwa państwowego z treści art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tj. Dz.U. z 1974r., Nr 10, poz. 64, z późn. zmianami).

Od samego początku, gdy problem zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu zaistniał w praktyce sądowej podkreślano (por. np. w/w Postanowienie SN z 17.12.2008r., wydane w sprawie I CSR 171/08), że posiadanie służebności jest posiadaniem kodeksowym, tj. w ramach dominium, nie zaś imperium. Rozbieżność istniała co do tego, czy jest to posiadanie w dobrej czy też złej wierze. W powołanym postanowieniu zaprezentowano wówczas zapatrywanie, że jest to władanie w ramach służebności w dobrej wierze.

Problematyka ta nie zamknęła się jedynie do tego zagadnienia. Wątpliwości budziło to, czy nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe w ramach zasiedzenia służebności. Chodziło o rozstrzygnięcie wątpliwości, jaki charakter ma zespół uprawnień zdefiniowanych w w/w przepisie.

Ogólną zasadą jest, że legitymowanym do dochodzenia roszczeń o nabycie własności rzeczy z mocy prawa przez zasiedzenie jest jedynie ten podmiot, który nie jest jej właścicielem. Ten, który taki przymiot posiada nie jest uprawnionym do skutecznego dochodzenia własności, która w myśl art. 172 k.c. ma charakter nabycia własności w sposób pierwotny nie zaś pochodny. Wynika to z oczywistego stwierdzenia, że nabycia własności rzeczy może żądać posiadacz rzeczy nie zaś właściciel. W przeciwnym wypadku nastąpiłoby zdublowanie tytułów własności po stronie uprawnionego, co jest sprzeczne z ideą samego zasiedzenia.

Przedstawione rozważania mają w pełni zastosowanie do nabycia służebności gruntowej, w tym także odpowiadającej służebności przesyłu. Nie może bowiem żądać takiego zasiedzenia ten podmiot, który nabył tego rodzaju uprawnienia, które treścią są tożsame z zespołem uprawnień, o których mowa w art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. (por. art. 352 § 2 k.c.).

Liczne sprawy rodzajowo tożsame, względnie rodzajowo zbliżone rozpoznawane nie tylko przez sądy okręgu (...), dostarczają informacji, że częstokroć przedsiębiorstwa przesyłowe w okresie sprzed transformacji ustrojowej w okresie obowiązywania ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nabyłoby uprawnienia, które całościowo zastosowując odpowiadały służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Dotyczyło to uprawnienia do wzniesienia urządzeń i linii przesyłowych, a następnie ich eksploatację. W tym ostatnim przypadku dotyczyło to, w szczególności bieżących napraw, konserwacji, przeglądów technicznych oraz modernizacji urządzeń przesyłowych.

Zajmując się tą problematyką Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku stwierdził jednoznacznie, że w sytuacjach, w których nastąpiło nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy brak jest powodów, ażeby przedsiębiorstwo energetyczne musiało występować o „potwierdzenie" tego prawa w ramach zgłoszonego roszczenia o zasiedzenie (też w ramach zgłoszonego zarzutu zasiedzenia).

Nabycie praw na podstawie art.35 ust. 1 przywołanej ustawy dokonywało się w minionym okresie decyzją administracyjną, która kreując w/w uprawnienia była wystarczającym tytułem prawnym do korzystania z rzeczy cudzej. Takie uprawnienia mogły i często były ujawniane w dziale III księgi wieczystej urządzonej dla danej nieruchomości.

Z powyższych przyczyn odpadła i konieczność i możliwość dochodzenia praw przez przedsiębiorstwo przesyłowe na drodze sądowej w ramach zasiedzenia lub zarzutu zasiedzenia.

Nabycie w/w nastąpiło aktem władczym i nie miało cech posiadania cywilnego.

Omówiony stan rzeczy nie zaistniał w niniejszej sprawie. Wśród licznie zgromadzonych dowodów z dokumentów brak jest decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 w/w ustawy.

Objęcie w posiadanie w ramach zasiedzenia, które nastąpiło w 1972r. nastąpiło po uprzednim wybudowaniu sieci i urządzeń przesyłowych na podstawie wymaganych wówczas decyzji i pozwoleń. Datą wejścia w posiadanie był odbiór techniczny i przekazanie ówczesnemu przedsiębiorstwu w/w urządzeń i linii energetycznej do eksploatacji (por. protokoły k. 27 i 28, k. 30-31). Przebieg linii w terenie obrazują mapy (por. k. 77 i następne). Przekształcenia kolejnych przedsiębiorstw i następstwo prawne zostało wykazane szeregiem dokumentów, w szczególności zarządzeniem nr 4 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 30 stycznia 1975 roku, zarządzenia Nr 16 tegoż organu (por. k. 49, k. 45-48), a nadto zarządzenia Nr (...) Ministra Przemysłu k. 50-51). Kolejne przekształcenia po lipcu 1993 roku znajdują odzwierciedlenie w aktach zamieszczonych na kartach: 36-42, 9-10, 6-8 akt sprawy).

W/w dokumenty oraz pozostałe a nadto zeznania świadka K. W. (por. k. 105) umacniają domniemanie prawne przewidziane w art. 339 k.c. i art. 341 k.c. Są to domniemania, które chronią posiadanie. Są wzruszalne, ale lektura akt wskazuje, że wnioskodawczyni reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika profesjonalistę nie podjęła w tym zakresie akcji zaczepnej, nie wykazując stosownej inicjatywy dowodowej (por. art. 6 k.c.).

Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Wniosek ów jest bezprzedmiotowy, skoro jak wykazano wyżej odniósł skutek zarzut zasiedzenia.

Skoro zatem zostały spełnione wszystkie przesłanki wymagane do zasiedzenia służebności, to podniesiony w toku postępowania zarzut zasiedzenia należy uznać za skuteczny, co musiało skłonić Sąd I instancji do oddalenia wniosku.

Wywiedziona apelacja – z przyczyn podanych wyżej – jako nieuzasadniona podlegała więc oddaleniu o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zażalenia. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest prawidłowe i znajduje oparcie w art. 520 § 1 k.p.c., który zawiera regułę rządzącą w postępowaniu nieprocesowym. Obciążeniu wnioskodawczyni tymi kosztami sprzeciwiałyby się również względy słuszności (art. 102 k.p.c.)

JG/AOw

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska